

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2021 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie :

Przewodniczący : SSR Maja Snopczyńska

Protokolant : Dawid Tomczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2021 roku w Ś.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko M. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Usługowo-Handlowa (...)

o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powódki kosztami procesu;

III. przyznaje ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w (...) na rzecz adw. M. M. kwotę 110,70 zł (90,00 zł + VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

UZASADNIENIE

Powódka A. K. w pozwie skierowanym przeciwko M. B. prowadzącemu działalność pod nazwą Firma Usługowo-Handlowa (...) w W. wniosła o sprostowanie treści protokołu Nr (...)r. ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, sporządzonego i zatwierdzonego w dniu 31 lipca 2019r oraz protokołu nr (...) r. z dnia 12 sierpnia 2019r w taki sposób, aby ustalić, że powódka w dniu 2 czerwca 2019 roku uległa wypadkowi przy pracy. W uzasadnieniu powódka podniosła, że w dniu 2 czerwca 2019 roku wykonując powierzone jej obowiązki przewróciła się na podłogę i uderzyła plecami, głową i lewym barkiem o podłogę; z podłogi pomogli jej wstać pracownicy, których danych osobowych powódka nie pamięta, zdarzenie to widziała również pracownica R. G.. W wyniku zdarzenia powódce doskwierał silny ból lewego barku oraz przedramienia. Po pracy powódka udała się do Szpitala (...) S. w W., gdzie podano jej środki farmakologiczne oraz przepisano dalsze leki do zażycia po powrocie do domu. W dniu 8 lipca 2019 roku powódka zgłosiła pracodawcy przedmiotowe zdarzenie jako wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy sporządził w dniu 30 lipca 2019 roku protokół, do którego powódka w dniu 6 sierpnia zgłosiła zastrzeżenia. W związku z zastrzeżeniami w dniu 12 sierpnia sporządzono kolejny protokół w którym stwierdzono, iż zdarzenie nie miało znamion wypadku przy pracy, bowiem powódka nie wskazała przyczyny zewnętrznej upadku oraz nie znaleziono potwierdzenia wiarygodności zdarzenia u świadków. Powódka podkreśliła, iż jest osobą niepełnosprawną, częściowo ubezwłasnowolnioną, której kuratorem jest matka, powódka ma problemy z rozwojem psychicznym, nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, wobec czego fakt zgłoszenia zdarzenia relatywnie późno wiąże się z przywołanymi powyżej przyczynami. Ponadto powódka podniosła, iż bała się zgłosić zdarzenia, bowiem miała przeświadczenie, iż może zostać niezrozumiana przez pracodawcę, przełożeni zlekceważyli informacje dot. bólu ręki po upadku. Powódka po rozmowie telefonicznej ze swoją matką zdecydowała o opuszczeniu miejsca pracy i powrocie do domu, bowiem nie była w stanie wykonywać dalszych obowiązków. W wyniku upadku powódka doznała obrażeń ciała, które wymagały procesu leczenia; A. K. nie zgadza się z zapisami w protokołach.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany przyznał, że powódka była zatrudniona u pozwanego. Pozwany podniósł, iż powódka w swoim piśmie z dnia 8 lipca 2019 roku nie wskazuje co było przyczyną zewnętrzną upadku, co jest jednym z warunków koniecznych uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Pozwany nie neguje przedmiotowego zdarzenia, jednak jest zdania, iż nie ma ono cech wypadku przy pracy. Odpierając zarzuty powódki podniósł, iż wiele wątpliwości budzi czas zgłoszenia przedmiotowego zdarzenia, bowiem wszyscy pracownicy przed rozpoczęciem pracy przystępują do obowiązkowych szkoleń z zakresu przepisów BHP gdzie informowani są o obowiązku niezwłocznego zgłaszania wszelkich zagrożeń zdrowia i życia oraz wszelkich wypadków, czego powódka nie uczyniła. Ponadto pozwany podkreślił, iż żaden z pracowników wskazanych przez powódkę nie potwierdził przedmiotowego zdarzenia, a samo wskazanie przez powódkę, iż zgłosiła się w dniu 2.06.2019 roku do Szpitala, gdzie nie stwierdzono jakiegokolwiek urazu nie jest wystarczające do zakwalifikowania zdarzenia jako wypadek przy pracy. W ocenie pozwanego przedstawiana przez powódkę dokumentacja potwierdza jedynie, iż podjęła ona pod koniec czerwca – prawie miesiąc po rzekomym wypadku leczenie jakiś dolegliwości zdrowotnych, nie wykazuje jednak jakiegokolwiek wystąpienia urazu czy związku z wypadkiem przy pracy. Pozwany podkreślił, iż powódka rozumiała wszystkie wydawane dla niej polecenia oraz stosowała się do obowiązujących zasad i norm pracy obowiązujących w zakładzie, wobec czego stanowczo zaprzecza, iż rozwój intelektualny powódki jest znacznie obniżony. Ponadto pozwany podniósł, iż kilkakrotnie zmieniał stanowisko pracy powódki, bowiem A. K. zgłaszała, iż nie radzi sobie w na przedmiotowych stanowiskach, dlatego zdaniem pozwanego opuściła ona swoje stanowisko pracy w dniu 2 czerwca 2019 roku (w dniu zdarzenia). Pozwany nie neguje dolegliwości bólowych powódki, jednak twierdzi, iż nie są one spowodowane zdarzeniem do którego miało dojść 2 czerwca 2019 roku.

W toku postępowania Sąd ustalił

następujący stan faktyczny:

Powódka była zatrudniona u pozwanego na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 10 maja 2019 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomoc kuchenna.

/bezsporne/

Powódka od 21.07.2017r. posiada orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym z jednostkami chorobowymi : 04O (choroby narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu), 06-E (epilepsja). Powódka ma ustanowionego kuratora- matkę S. K., ponieważ jest osobą ubezwłasnowolnioną częściowo. W czasie podpisywania umowy o pracę u pozwanego, matka powódki była obecna.

Przed przystąpieniem do pracy powódka przeszła badania z zakresu medycyny pracy oraz przepisów BHP. A. K. rozumiała polecenia wydawane przez przełożonego, miała zachowany prawidłowy tok myślenia, współpracownicy nie mieli problemów ze zrozumieniem jej, nie wykazywała również zaburzeń rozwojowych.

Dowód:

-zeznania pozwanego k. 268

-zeznania świadka E. W. k. 166-167

-zeznania świadka E. D. k. 154-156

-zeznania świadka A. S. k.158-161

-zeznania świadka E. B. k. 162-164

-zeznania świadka A. B. k. 169-170

-zeznania świadka M. J. k. 172-174

-zeznania świadka W. K. k. 176-178

W dniu 2 czerwca 2019 roku powódka miała pracować w godzinach od 12.00 do 20.00. Powódka po stawieniu się do pracy, przystąpiła do wykonywania swoich obowiązków pracowniczych. Około godziny 15 powódka opuściła swoje stanowisko pracy przed zakończeniem zmiany, po uprzednim upomnieniu udzielonym na piśmie od zastępcy kierownika zmiany M. G., dotyczącym nie wykonywania poleceń.

W tym dniu R. G. pracowała od godziny 16.00 do 00.00, P. B. (1) od 12.00 do 22.00, zaś J. Ś. od 15.00 do 00.00.

Dowód:

-pisemne upomnienie z dnia 2.06.2019r. k. 89

-zeznania świadków R. G. k. 101-102, płyta CD k. 103

P. B. (1) k. 145-147

J. Ś. k. 143, 148-152

E. W. (2) k. 166-167

- grafiki k. 88

Po opuszczeniu stanowiska pracy powódka udała się do szatni, w której odbyła rozmowę telefoniczną ze swoją matką, tłumacząc, iż bolą ją nadgarstki i prawa ręka, wobec czego nie ma siły pracować. Po rozmowie telefonicznej powódka opuściła miejsce pracy i wróciła do domu.

Dowód:

-zeznania E. W. k. k. 166-167

-zeznania powódki k. 231-232 i e-protokół k.234

- zeznania świadka S. K. k. 232-233

W dniu 2 czerwca 2019 r. powódka zgłosiła się do (...) Szpitala im. (...) A. S. w W., z powodu bólu barku lewego oraz przedramienia lewego, podając za przyczynę przeciążenie związane z pracą.

Dowód:

-karta wizyty ze (...) Szpitala im. (...) A. S. k. 18

-zeznania powódki k. 231-232

Powódka pismem z dnia 8 lipca 2019 roku zgłosiła wypadek przy pracy, jakiemu miała ulec w dniu 2 czerwca 2019 roku.

Dowód:

-pismo z dnia 8.07.2019 r. k.30

W protokole nr (...) z dnia 30 lipca 2019r. dotyczącym ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ustalono, iż zdarzenie jakie miało miejsce dnia 2 czerwca 2019 roku nie jest wypadkiem przy pracy, bowiem powódka nie podała przyczyny zewnętrznej upadku, nie poinformowała przełożonego, a także sam wypadek zgłosiła ponad miesiąc od zdarzenia. Powódka w piśmie z dnia 6 sierpnia 2019 roku wniosła o ponowną analizę przebiegu zdarzenia z dnia 2

czerwca 2019 roku. W protokole Nr (...) z dnia 12 sierpnia 2019 roku dotyczącym ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku ustalono, że wypadek powódki z dnia 2 czerwca 2019 roku nie jest wypadkiem przy pracy, co wynika z ustalonego stanu faktycznego. W protokole ustalono, iż powódka nie wskazała przyczyny zewnętrznej upadku jakiego doznała, ponadto uraz jakiego doznała budził wiele wątpliwości, a także nie było żadnych świadków zdarzenia, którzy potwierdziliby wersję powódki. A. K. wniosła zastrzeżenia do protokołu, jednak zespół powypadkowy po przeanalizowaniu przedmiotowego zdarzenia ponownie uznał, iż nie wyczerpuje ono znamion wypadku przy pracy.

Dowód:

-protokół nr (...)r. z dnia 12.04.2019r. k.74-75

-protokół nr (...)r. z dnia 31.07.2019r. k. 76-77

- zeznania powódki k. 231-232

-zeznania pozwanego k. 268

Jeszcze przed zdarzeniem, na rozmowie kwalifikacyjnej powódka skarżyła się na bóle pleców oraz rąk podając za przyczynę nadmierne obciążenie spowodowane poprzednim stanowiskiem pracy.

Dowód:

-zeznania świadka A. S. k. 159-160

W tak ustalonym stanie faktycznym

Sąd zważył:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w oparciu o nagranie z przebiegu zdarzenia, opinii biegłego sądowego, zeznania świadków: R. G., P. B. (1), J. Ś., P. B. (2), E. D. (2), A. S. (3), E. W. (2), A. B. (2), M. J. (2), W. K. (2), częściowo stron, jak również dokumenty zgromadzone w aktach sprawy. Sąd dał wiarę powyższym dowodom w takim zakresie, w jakim każdy z nich stanowił podstawę dokonania ustaleń faktycznych w sprawie.

Powódka domagała się sprostowania protokołu powypadkowego i stwierdzenia, że zdarzenie z 2 czerwca 2019 roku było wypadkiem przy pracy, kwestionując zapisy w protokole powypadkowym.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy stworzyło po stronie pracodawcy obowiązek sporządzenia „protokołu powypadkowego”, jednak nie przewiduje dla pracownika prawa do żądania sprostowania jego treści, jak to ma miejsce np. w art. 97 § 2 ¹k.p. dotyczącym sprostowania treści świadectwa pracy. Zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, jeżeli pracownik występuje o sprostowanie już wystawionego protokołu powypadkowego, to w rzeczywistości domaga się ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa i takie żądanie należy zakwalifikować jako powództwo o ustalenie, którego podstawą jest art. 189 kpc.

Zgodnie z art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecnictwie wskazano, że pracownikowi, który nie dochodzi roszczeń odszkodowawczych bądź rentowych na podstawie przepisów dotyczących świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, ale ma interes prawny w ustaleniu, że określone zdarzenie zaistniało w okolicznościach nie pozbawiających go roszczeń z tejże ustawy, przysługuje prawo wystąpienia do sądu rejonowego - sądu pracy z

powództwem o ustalenie i sprostowanie protokołu powypadkowego na podstawie art. 189 kpc (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 maja 1994 roku o sygn. II PZP 1/94).

W protokole powypadkowym zespół powypadkowy ustalił, że wypadek powódki z dnia 2 czerwca 2019 roku nie jest wypadkiem przy pracy, co wynika z ustalonego stanu faktycznego. W protokole ustalono, że zachodziła przyczyna zewnętrzna uzasadniająca wypadek przy pracy, a także brak było potwierdzenia przedmiotowego zdarzenia przez świadków.

Zgodnie z treścią art. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagle wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń położonych,
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy nawet bez polecenia,
- 3) w czasie pozostawania przez pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W niniejszej sprawie należało zatem ustalić, czy opisywane przez powódkę zdarzenie miało miejsce oraz czy było ono wypadkiem przy pracy według przepisów prawa pracy.

Wskazać należy, iż materiał dowodowy, w szczególności obszernie zeznania świadków oraz dokumenty zgromadzone w toku postępowania nie wskazują, iż dnia 2 czerwca 2019 roku doszło do zdarzenia jakie opisywała powódka. Świadcowie, których powódka wskazała jako świadków przedmiotowego zdarzenia, nie potwierdzają, aby takie zdarzenie miało miejsce. Żaden ze świadków, którzy zeznawali w sprawie nie potwierdził wersji powódki, jakoby do przedmiotowego zdarzenia miało dojść dnia 2 czerwca 2019r. Z ewidencji czasu pracy (grafik) wynika, iż w tym dniu razem z powódką na zmianie obecni byli P. B. (1) oraz M. G., jednak świadkowie ci w postępowaniu powypadkowym zaprzeczyli, iż widzieli w tym dniu jakiegokolwiek zdarzenie któremu uległa powódka. Świadek P. B. (1) potwierdził w zeznaniach, iż miało miejsce jedno zdarzenie, kiedy powódka przykucnęła na jedną nogę w trakcie wykonywania obowiązków pracowniczych, jednakże nie miało ono miejsca 2 czerwca 2019 roku i po tym zdarzeniu powódka pracowała do końca zmiany. Świadek R. G., wskazana przez powódkę jako osoba, która widziała wypadek, zeznała, iż w tym dniu w pracy była od godziny 15:00 i nie widziała się z powódką, bowiem powódka opuściła swoje stanowisko wcześniej. Świadek J. Ś. także zeznał, że był świadkiem jak powódka przewróciła się, ale pracowała do końca zmiany, jednak nie było to 2 czerwca 2019 roku, bo w tym dniu pracował od godziny 15.00. Godziny pracy świadków potwierdzają grafiki pracy. Powódka wskazywała, że R. G., J. Ś. i P. B. (1) mieli być świadkami wypadku, w dniu 2 czerwca 2019 roku około godziny 13. Jednak zarówno zeznania tych osób jak i grafiki pracy wykluczają aby wszystkie te osoby były w dniu 2 czerwca 2019 roku w pracy około godziny 13, gdyż jedynie P. B. (1) był wtedy w pracy, zaś J. Ś. rozpoczął pracę o godzinie 15 a R. G. o godzinie 16, kiedy to powódki nie było już w pracy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala ustalić, iż dnia 2 czerwca 2019 roku doszło do jakiegokolwiek zdarzenia z udziałem powódki, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Orzeczenie o nieobciążaniu powódki kosztami procesu oparto na przepisie art. 102 kpc, biorąc pod uwagę trudną sytuację materialną powódki, która była podstawą ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

Pełnomocnik reprezentujący powódkę z urzędu wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z § 15 pkt.1 ppkt. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 X 2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2019/18) opłata maksymalna w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia niemajątkowe wynosi 60 zł, zaś zgodnie §4 ust. 3 opłatę podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług, zaś ust. 2 wskazuje, że ustalenie opłaty wyższej niż określona

w przepisach jest możliwe przy uwzględnieniu min. nakładu pracy pełnomocnika, ilości rozpraw, stopnia zawichości, jednak opłata nie może przekroczyć 150% opłaty ustalonej w przepisach. Pełnomocnik powódki wniósł o przyznanie 6-krotnej stawki co stoi w sprzeczności z powołanym przepisem, gdyż uwzględniając nakład pracy pełnomocnika i ilość rozpraw możliwe jest przyznanie jedynie 1,5-krotności stawki, a więc 90 zł (plus VAT) i taka opłata została przyznana. Natomiast art. 97 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych wskazuje, że w toku postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy o roszczenia pracownika wydatki obciążające pracownika ponosi tymczasowo Skarb Państwa. W niniejszej sprawie z uwagi na fakt, że powódka jako pracownik jest osobą ustawowo zwolnioną od ponoszenia kosztów postępowania, zaś sprawa została zakończona wyrokiem oddalającym powództwo, brak jest podstaw do obciążenia kosztami wynagrodzenia pełnomocnika działającego z urzędu strony przegrywającej (zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 kpc). Tym samym koszty wynagrodzenia pełnomocnika ponosi Skarb Państwa.

W związku z powyższym na podstawie powołanych przepisów przyznano od Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w (...) na rzecz adwokata M. M. kwotę 110,70zł (90 zł + VAT) tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu.